Ogród frontowy jako zielona wizytówka domu

Przestrzeń dookoła budynków mieszkalnych często uzupełniana jest kompozycją ogrodową, zwykle podzieloną na dwie podstawowe strefy: reprezentacyjną (zwana ogrodem frontowym lub przedogródkiem) oraz część wypoczynkowo-użytkową (zwana ogrodem właściwym). Ogród frontowy, o którym mowa to najczęściej niewielka przestrzeń znajdująca się pomiędzy ulicą a domem prywatnym. Odpowiednie zaaranżowanie tego miejsca jest bardzo ważne ponieważ widoczne z ulicy świadczy o mieszkańcach domu, powinno być zatem jego wizytówką i stanowić ozdobną oprawę frontowej części budynku.

Pierwowzorem takich ogrodów jest XIX-wieczna wieś z kilkumetrowymi ogródkami pomiędzy chałupą a drogą. W takim miejscu ogrodzonym niewysokim, drewnianym płotkiem gospodynie sadziły jednoroczne kwiaty, uprawiały zioła, a stojąca pod drzwiami ławeczka pozwalała na obserwowanie okolicy i zagadywanie przechodniów. Według tradycji kolorowe kwiaty i pachnące zioła chroniły domowników przed złymi mocami, dlatego tak pieczołowicie dbano o ten niewielki skrawek zieleni. Te malownicze ogrody przepełnione były różami, nasturcjami, bratkami, a wzdłuż ogrodzenia rozciągały się nagietki, malwy i słoneczniki, zachęcając do wejścia.

Ogród frontowy (fot. K. Rycombel)

O czym trzeba pamiętać?

Front domu i ogrodu to przestrzeń spełniająca wiele funkcji, dlatego warto ją szczególnie potraktować, odpowiednio przemyśleć i zaprojektować. Przed domem nie może zabraknąć wygodnego dojścia do budynku oraz podjazdu. Oba trakty powinny być utwardzone, łącząc ulicę i drzwi wejściowe w jak najkrótszym miejscu, najlepiej oddzielone od siebie pasem zieleni. Należy bowiem pamiętać o zachowaniu proporcji między nawierzchnią utwardzoną a terenem obsadzonym roślinami.

Aby podkreślić rangę naszego ogrodu frontowego sadzimy wzdłuż ścieżki krzewy ozdobne lub kępy bylin w rytmicznym lub symetrycznym porządku. Dobrym rozwiązaniem jest ciągnąca się wzdłuż wejścia barwna rabata, urozmaicona o gatunki roślin o pachnących kwiatach i liściach bogatych w aromatyczne olejki eteryczne. Pamiętajmy jednak, aby ograniczyć liczbę gatunków do niezbędnego minimum, unikniemy wówczas przeładowania kompozycji. Zamiast koloru i zapachu możemy pokusić się o rośliny zimozielone lub o zróżnicowanej fakturze liści. Zachowanie minimalistycznej konwencji świetnie sprawdza się przed współczesnymi budynkami. Kompozycję złożoną wyłącznie z iglaków możemy przełamać, uzupełniając ją o roślinność liściastą, nadając jej dynamiczności. Aby zaakcentować rangę miejsca ustawiamy symetrycznie roślinność w pojemnikach przed wejściem. Gdy nasz ogród przed domem jest niewielki warto zastosować roślinność pnącą, urozmaici ona naszą przestrzeń nie zajmując dużo miejsca.

Zastosowanie pionowych konstrukcji w połączeniu z roślinnością pnącą (fot. K. Rycombel)

Przykład ogrodu frontowego (fot. K Rycombel)

Ważne jest również oświetlenie, które łączy funkcję praktyczną i ozdobną założenia. Starannie zaplanowany przedogródek można dodatkowo uzupełnić o ozdobne elementy małej architektury jak: rzeźby, zegary słoneczne, czy fontanny, pamiętając o zachowaniu prawidłowej proporcji.

Przy projektowaniu powinno unikać się sadzenia wysokich drzew i krzewów w pobliżu okien i krawędzi chodników. Nadmierny wzrost roślin ogranicza dostęp światła do domu, a ich korzenie mogą uszkodzić podziemne instalacje lub naruszyć profil nawierzchni utwardzonych.

Kinga Rycombel